

Dziennik Białostocki

Rynek Kościuszki 1, telefon 63. — BIAŁYSTOK — Administr.: Legionowa 1, tel. 11. Konto P. K. O. 64 106

Sprawa twierdz wschodnich Niemiec ma być przekazana

Trybunałowi rozjemczemu

GENEWA, 11.12. Briand przedstawia Zaleskiemu i Benesowi ostateczną ustaloną na konferencji konferencyjnej interpretację niektórych postanowień regulaminu konferencyjnego, co do których wyrażone były wątpliwości. Niemiec, oznaczając, że nie projekt, aby sprawy dotyczące twierdz wschodnich i ekspozycji półgolewskich wyroby metalurgiczne przekazane były Trybunałowi rozjemczemu.

POŻAR WIELKIEGO VARIETE W płomieniach zginęły 4 tancerki

RYM, 11.12. Ubiegłej nocy doszło do doszczętnie największego w mieście variete - dancing "Apollo". Pożar spowodowany został krótkim spięciem. W płomieniach zginęły 4 tancerki. Szkoły materialnie oceniane na milion lirów.

Liga Narodów namyśla się czy zmienić kontrolę wojskową nad Niemcami

Decydujące obrady w Genewie i w Paryżu

GENEWA, 11.12. Poufne posiedzenie Rady Ligi rozpoczęło się o godz. 4-ej i trwało tylko 40 minut. Po posiedzeniu Stresemann przedstawił przedstawił prasie niemieckiej, że wczoraj o godz. 8-ej odbył się jeszcze jedno posiedzenie przedstawicieli głównych mocarstw locarneńskich. Oznacza to, że na posiedzeniu poufne nie został osiągnięty całkowity kompromis i że rokowania trwają w dalszym ciągu. Tymczasem do g. 8-ej wiecz. nie nadeszły jeszcze z Paryża instrukcje dla delegacji francuskiej. Briand o g. 8-ej prowadził ożywioną rozmowę telefoniczną z Poincarem, przyczem posiedzenie naznaczone na 8-ma odłożono na 9 m. 30.

W kołach delegacji niemieckiej panuje poważne zdenerwowanie.

Okazuje się, że Briand po ostatniej konferencji z Niemcami otrzymał sprawozdanie Rady ambasadorów, które stwierdza, że Niemcy w dwu punktach: w sprawie materiałów wojennych i rozbrojenia twierdzą królewskiej nie dopełnili zobowiązań. Wobec tego Briand zwrócił się do Paryża telegraficznie o instrukcje, a w odpowiedzi na telegram Poincare zawiadził Brianda do telefonu, komunikując mu wyniki obrad rady gabinetowej, która wczoraj zebrała się pod jego przewodnictwem.

W związku z tem — wyjazd francuskiej i angielskiej delegacji

Marszałek Foch przeciw zbrojeniu Królewca

na wypadek wojny Niemiec z Polską

PARYŻ 11.12. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ambasadorów doszło do ożywionej polemiki między delegatem niemieckim gen. Pawełsem a marszałkiem Fochem. Pawełs twierdził, że Niemcy muszą utrzymać twierdzę w Królewcu w stanie zdającym do wojny na wypadek teoretycznej możliwości napadu ze strony Polski i mają prawo do modernizowania urządzeń obronnych.

Zwycięstwo partji rządzącej przy wyborach na Węgrzech

BUDAPESZT, 11.12. Dziś znać się już ostatecznie wyniki wyborów w 195 okręgach. Partja rządząca uzyskała 151 mandatów, chrześcijańska partja gospodarza 23 mandaty, bezpartyjni 8, partja agrarna 3, zwo-

Dostojni goście I pułku szwoleżerów



Od lewej ku prawej: Marszałek Piłsudski, Prezydentowa Mościcka, Prezydent Mościcki i Marszałkowa Piłsudska na ile gości zebranych na raucie.

Zamach na przywódcę rewolucjonistów macedońskich Atanazowa w Wiedniu

Sprawca zamachu Boszew aresztowany

WIEDEN, 11.12. Borys Boszew, 29-letni nauczyciel tańców, bawiąc w mieszkaniu emigranta bułgarskiego dr. Atanazowa, strzelił kilka razy do niego, jak również do znajdującego się tam Bułgara Iwanowa, nie trafił jednak w żadnego z nich. Sprawcę zamachu aresztowano. Z zeznań Boszewa wynika, iż zamach miał tło polityczne. Atanazow jest przywódcą rewolucyjnej organizacji macedońskiej, która idzie ręką w rękę z rosyjskimi bolszewikami.

Laureaci nagrody pokojowej Nobla o sobie i o pokoju

LONDYN, 11.12. W związku z nadaniem nagrody Nobla Chamberlain oświadczył w Genewie przedstawicielom prasy, że nad porozumieniem locarneńskim pracowały przedstawiciele siedmiu mocarstw, największe jednak uznanie za osiągnięte wyniki należy się Briandowi i Stresemannowi. Stresemann zaznaczywszy, że po raz pierwszy przyznano nagrodę pokojową Nobla przedstawicielowi Niemiec, wyraził nadzieję, że przyszłość usprawiedli-

wi oczekiwania teraźniejszości. Briand zauważył, że historia potwierdzi trafność wyboru laureatów nagrody pokojowej.

Podziękowanie Cooka dla sowieckich związków

Lampa górnicza z Anglii

MOSKWA 11.12. Cook przemawiał dwa razy na wszechrosyjskim kongresie związków zawodowych w Moskwie, oklaski-

Herbatka u P. Prezydentowej

zebrała około 300 osób w salach reprezentacyjnych na Zamku

Okragło w miesiąc po pierwszym wielkim raucie na Zamku, urządzonym na zakończenie uroczystego obchodu rocznicy odzyskania niepodległości, zaprosiła p. Ignacowa Mościcka na wczoraj około 300 osób ze wszystkich ster towarzyskich stolicy na herbatę.

Na przyjęcie przybył Marszałek Piłsudski, który zabawił na Zamku przeszło godzinę, rozmawiając żywo z całym szeregiem osobistości.

Wśród obecnych znajdowali się również: b. premier Wł. Grabski, arcybiskup Ropi i cały szereg wyższych wojskowych z kilkoma generałami na czele.

Trzy godziny wczorajszego przyjęcia na Zamku upłynęły szybko na towarzyskich rozmowach, wśród których ujęła gospodyni domu prawie dla każdego ze swych gości znalazła chwilę czasu.

Pani Prezydentowa zamierza urządzać podobne herbatki co miesiąc zawsze w dniu 11-ym.

Laureaci Nobla za działalność pokojową



Chamberlain.



Briand.



Dawes.



Stresemann.

Wylawianie szpiegowskiej bandy

Zdemaskowanie czwartego współnika - Edwarda Hayna

Dochodzenia władz, które dokonały sensacyjnego wykrycia ołbrzymiej organizacji wywiadowczej w Warszawie, działającej na rzecz jednego z państw ościennych — wykazały, iż ma się tu do czynienia z bardzo

niebezpieczną bandę szpiegowską. Cała ta organizacja składała się wyłącznie, niemal z ludzi o wyraźnej przeszłości kryminalnej, zdecydowanych na wszystko, a głównie zaprawionych w robocie wykradania zamkniętych dokumentów i materiałów, stanowiących przedmiot szczególnego zainteresowania państw ościennych.

Do grupy głównych uczestników bandy szpiegowskiej: Aleksandra Lamchy, lekarza-dentysty Chmielnickiego, b. urzędnika Budziszewskiego, Wiktora Chrebińskiego — przybyła ostatnio nowa postać, również wyróżnionego rzeźmieszka Edwarda Hayna.

Aresztowany z niezbytymi dowodami udziału w tej ołbrzymiej aferze szpiegowskiej Edward Hayn zapisał się w kronkach kryminalnych dwoma głośnymi procesami. Po raz pierwszy Hayn zasiadł na ławie oskarżonych jako współnik Ladoszka w głośnym procesie o stalszowanie na ołbrzymią sumę rachunków w Intendenturze wojskowej.

Skazany na 4 lata więzienia Hayn uzyskał w dalszych instancjach złagodzenie kary do 16 miesięcy, które odsiedział w Mokłowie.

Wypuszczony na wolność przystąpił do szafki

falszerzy bonów skarbowych.

Złapany na gorącym uczynku odsiedział 1 rok więzienia, po czym na uzyskaniu wolności zabrał się do roboty szpiegowskiej, otrzymując zajęcie w biurze wywiadowczym, ofiarowane przez

Lamche'go. Tutaj rozwinął bardzo gorliwą działalność.

Poczynił daleko idące przygotowania do wykradzenia ważnych dokumentów państwowych.

Zdemaskowany w porę przez władze, nie zdążył dokonać swej niestylachanie bezczelnej roboty.

Krwawa zemsta za cyniczną zniewagę żony

POST. ZIELIŃSKI ZASTRZELIŁ KOLEGĘ w czasie dyskusji o moralności dzisiejszych kobiet

Nasz korespondent łódzki telefonuje: Rozegrało się tu wczoraj niezwykle, a wstrząsające do głębi zajście, którego ofiarą padł posterunkowy policji konnej Marjan Królikiewicz.

W mieszkaniu jego przy ul. Rzgowskiej 33

odbywała się libacja, w której uczestniczyli koledzy jego, policjanci Leon Zieliński i Władysław Swiderski oraz kilka kobiet. Po pewnym czasie, gdy towarzystwo było już podchmielone, zaczęto omawiać życie dzisiejszych kobiet.

Zebrany wydało się ono w najwyższym stopniu niemoralne. Zwłaszcza post. Swiderski o-

niął bardzo krytycznie moralność kobietą. Oświadczył nawet, że w dzisiejszych czasach wogóle uczciwych kobiet niema.

W obronie kobiet stanął post. Zieliński. Wtedy Swiderski zerwał się na równe nogi i krzyknął:

— „Za 50 zł. w trzy dni wiodę nawet twoją żonę!”

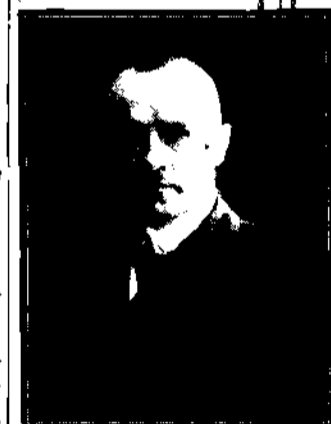
Równocześnie gospodarz, który podejmował obecnych, post. Królikiewicz wyjął z portfela 50 zł.

z cynicznym uśmiechem położył je na stole. Oszolomiony tą zniewagą Zieliński rzucił się z dżką furją na Królikiewicza, wypchnął go za drzwi na kurtyarz, powalił na ko-

ZDROWIE KRÓLA RUMUŃSKIEGO

BUKARESZT 11.12. Stan zdrowia króla rumuńskiego poprawił się tak dalece, że zaprzestano od dzisiaj wydawać codzienne biuletyny o stanie jego zdrowia.

Vaino Taner



prezydent nowego gabinetu fińskiego.

lana i dobywszy z za pałą rewolweru — dwoma strzałami położył go trupem

na miejscu. Wśród obecnych powstała panika. Równocześnie w sąsiednich mieszkaniach rozległy się krzyki przerażenia. Na odgłos ich nadbiegł stróż domu, któremu Zieliński oddał swój rewolwer. Następnie udał się do komisariatu policji i sam

złożył raport o zabójstwie Królikiewicza. W zgłoszeniu upodał, iż działał pod wstrząsającym wrażeniem dhydnej zniewag, jakiej dopuszczono się na cześć i dobrej sławie jego żony. Zabójce aresztowano.

Prezydent Rzeczypospolitej papież nałoży na nuncjusza Lauriego KAPELUSZ KAROYNALSKI Na uroczystość przyjazdu specjalnie z Watykanu Guardia Nobilia

Jak donoszą z Rzymu, kapelusarz kardynalski przyznany nuncjuszowi papieskiemu monsiernemu Lauriemu nałożony zostanie mu na głowę przez papieża w Rzymie, lecz w Warszawie przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Otrzymał ten przywilej uważać należy za wielki sukces dyplomacji polskiej na terenie watykańskim, oraz za dowód szczególnych względów Ojca św. dla Polski.

Dotychczas bowiem jedna tylko Hiszpania zachowała odwieczny ten zwyczaj, a Francja i Portugalia otrzymały przywilej ten dopiero w ostatnich czasach z okazji imienin kardynała i Lo-ciellego. Z innych państw tylko Bawaria udzieliła jednemu z tego przywileju za Ludwika II-go, który nałożył kapelusz kardynałowi Frowaldowi.

Uroczystość nałożenia kapelusza odbędzie się w Warszawie z wielką uroczystością. W tym celu z Rzymu przybędzie „Guardia Nobilia” z kapeluszem i szatami kardynalskimi. Jednocześnie przesłane też zostaną dla

KURS SANITARNY P. C. K. W WARSZAWIE Odbędzie się w styczniu 1927 roku

Wydział Czerwony Krzyża organizuje w styczniu r. p. 4-ty kurs sanitarny dla młodzieży. Podania przyjmują o-kręgi warszawski i krakowski przy ul. Mazowieckiej 9.

Kobieta -- potwór skazana na karę śmierci PRZEZ POWIESZENIE za dokonanie 52 bestjałskich morderstw

WARSZAWA, 12.12.

Słynna Janina Zbońska vel Sa-pleżanka, wdowa Szykowiecowa, wyrafinowana „brodnica”, skazana już w dwóch instancjach dwukrotnie na karę śmierci przez powieszenie, stanęła znów przed sądem apelacyjnym, do którego odwołała się od trzeciego z kolei wyroku śmierci, wydanego przez sąd okręgowy.

Dwudziestoletnia Szykowiecowa, b. zakonnicą, wyprawili na tamten świat swego męża, wyszła za wykonawcę jej zbrodniczych planów, Zbońskiego i stała się od-tąd jego

złym dachem. Oboje mieszkali stale w Grodnie i stamtąd urządzali krwawe wy-oblizki w różne strony Polski i za-granicę. W wyprawach tych do-tarł aż do Paryża.

Począł się od pewnej leśniczów-ki pod Czeszochową, gdzie Zboń-ska,

podając się za krabinę, wprowadziła swego męża i we-epół z nim w nocy wymordowała całą rodzinę leśnika, ilość dokonanych przez nich zbrodni sięga

52 morderstw. Zbońską, na którą ciążyły prawomocne wyroki, rozstrzelano. Obecnie jego żona odbywa we-

monstr. Chiaro, audytora nuncjatury warszawskiej listy akredytacji go jako legata papie-skiego na tę podniosła cereum-nie.

Delegacja kolei chińskich przybywa DO POLSKI

celem nawiązania stosunków z naszym przemysłem żelaznym

Po 15 bm. przybędzie do Pol-ski z Charchina specjalna komi-sja techniczna kolei żelaznej chińsko-wschodniej, celem zwie-dzenia głównych ośrodków prze-mysłowych w Europie i w Ame-ryce i nawiązania stosunków z

producentami pososzególnych państw. O przyjeździe jej do Polski za-wiadomiono 25 zainteresowa-nych fabryk polskich, głównie z Górnego Śląska i Warszawy.

Pod szklaną kopułą Sejmu wra praca rzemieślników

Nowe budynki oddane będą do użytku w sierpniu 1927 r.

WARSZAWA, 12.12.

Budowa nowej sali sejmowej i domu poselskiego posuwa się szybko naprzód.

Obecnie rozpoczęto roboty przygotowawcze do wykończe-nia wnętrza.

Wkrótce rozpocznie się zakła-

danie instalacji centralnego o-grzewania, wodociągów i elek-trycznego oświetlenia.

Roboty murarskie trwają tyl-ko w te dni, kiedy temperatura nie dolega 2 stopni poniżej zera. Roboty szklarskie przy wielkiej kopule rozpoczęte będą w sty-czniu.

Wszystkie roboty mają być wykończone do maja r. p. po-czem kierownictwo robót rozpocznie urządzenie wnętrza.

Wzory mebli dla domu posel-skiego i foteli dla nowej sali po-selskiej — już zamówiono w fa-brykach krajowych. Po nadziera-niu wzorów rozpisywane będzie przetarg na dostawę.

W sierpniu roku przyszłego cały kompleks budynków zarzą-dający dom poselski, sale gimna-zyjne, natryski, kuchnie i piękna sala posiedzeń — oddany będzie do użytku.

Jeszcze sześć miesięcy cierpliwości!

Nowy apel rządu do urzędników państwowych

Min. skarbu Czechowicz o niebezpieczeństwach, czyhających na poprawę gospodarczą

WARSZAWA, 12.12.

Wczorajszą rozprawą w komisji budżetowej nad projektem budżetu-wiem na pierwszy kwartał 1927 r. po-dała polskie gospodarstwo i finansowe kraju gruntowny rozwazde.

Min. Czechowicz przypomniał okoli-czności, wśród jakich nastąpiło sala-manie się kursu złotego w połowie 1925 r., powody zjawiska i odrabianie tego, co się stało. To odrabianie nie jest zadaniem

obecnego rządu, bo zaczęło się na do-brze już od początku roku bieżącego.

W r. 1925 straciłmy rezerwy Banku Polskiego do tego stopnia, że prócz kruszcza nie mieliśmy innego pokrycia a na rachunku dewiz mieliśmy minus 3 miliony. Teraz

odduwaliśmy to rezerwy. Na 1 grudnia wynosiły one już 107 mil. zł.

W związku ze stabilizacją złotego zanotowały się też w całym kraju po-zytywny wzrost oszczędności.

Mimo tego groza nam bardzo poważnie niebezpieczeństwa.

Głosy: Tak jest!

Min. Czechowicz: Przedewszyst-kim pochód drożyzny. Rozpoczęcie między cenami u producenta i hurtownika, a cenami u detalisty jest anormalne, bo stanowi 86 proc.

Aby temu koniec położyć należy przywrócić swobodną konkurencję. znieść przyzmys cen.

uchwalony przez organizacje i kartele. Drugim niebezpieczeństwem jest niepowodzenie bilansu płatniczego z powodu możliwości nieurodzaju. Trze-ba podnieść naszą produkcję rolną, ale to jest sprawa długiego czasu i dużych wydatków.

Warunki światowe wymagają jednak od nas jak najszybszego rozwoju go-spodarczego.

Potrzebna jest pomoc zagranicy i to w postaci nie jednorazowej pożycz-ki lecz serii pożyczek, nie tylko dla pań-stwa lecz przedewszystkiem dla życia gospodarczego.

Ale zagranica musi mieć większą, niż teraz pewność, że eksperymenty w na-szym planie finansowym już się nie po-wrócą.

Dziękuję kapitału zagranicznego. Słikwidowałyby u nas bezrobocie, wywoływałyby się lepsza koniunktura, którzyby nam ułatwiła osiągnięcie budże-tu bez deficytu i dała możność polepszenia w sposób pewny i trwały bytu urzędników.

W budżecie państwa można robić oszczędności, lecz nie można zejść poniżej pewnej granicy.

bo na tem mogłyby ogólny poziom ucierpieć. W przyszłym roku możemy liczyć na zwiększenie dochodów do miliarða 910 mł.

Dochód społeczny w Polsce minister określa wedle naszej waluty dziś zaoprecjonowanej na 12 miliardów.

Otóż w stosunku do tego dochodu na-

sze obciążenie z tytułu danin i monopola wynosi 15.8 proc.

Niektórzy domagają się przywróce-nia ruchomej miponej dla poborów ur-zędniczych. Byłoby to samobójstwo i taprawszczenie budżetu.

Urzednicy uważają, że dodatek 10 proc. jest za mały i domagają się na-dto zwiększenia dodatku mieszkaniowa-go. Uwzględnienie tych postulatów podniosłoby pobory o 26 proc.

a wydatki miesięczne państwa o 30 mi-lionów. Propozycja pokrycia tego przez waloryzacje podatków jest nierealna, gdyż waloryzacja taka jest technicznie niemożliwa.

P. Zarembo: A podatku majątkowego i gruntowego?

Min. Czechowicz: Bedziomy mieliśmy około 700 milionów zalogowań, po zwaloryzowaniu zaś wyniosłoby to 1,200 milionów, suma, której żaden rząd nie podejmie się sciagnąć.

P. Michalski: Niema takiego to by-łaby rum.

Min. Czechowicz: Istotnie zrozumia-łoby to wartości pracy.

P. Michalski: W budżecie naszym i w gospodarce państwa zaczyna się robić pewna sieć pajęcza poprawy sto-sunków. Otóż jedni chcą je sieć utrwalać, inni zaś

ochcą ją zerwać.

Gdybyśmy podwyższyli pobory o 20 proc., jak się tego domagają urzednicy, obciążaliby to skarb do o 138 młł, róz-nia, a podwyżka o 20 proc. kosztowa-łaby 104 młł. rocznie.

Tego skarb nie wytrzyma i podległoby to niechybnie inflacji. Więcej niż 10 proc. państwo dać nie mo-że.

O zakrwawionej koszuli p. Ballina

P. Zarembo (PPS.) po uwagach krytycznych odmówił do budżetu, oświad-czył: Incydent w Sejmie z p. Balliną musi znieść albo przy pierwszym zebra-nieniu z rządem. Na trybunie Sejmu polskiego po raz pierwszy zademonstrowano krew chłopa. Minister spraw wojskowych i wicepremier młodził. Jest to wyraz może nie zatwardziałego ser-ca, ale

stosunku rządu do parlamentu.

Musimy przestać temu zaprzeczać. Przypominamy, że w Sejmie nie zatwierdzamy, ale uchwalamy wnioski rządu.

Wicepremier Bartel uznaje, że uposażenia urzędników są szczerze i niewy-szczepione. Rząd restytuował częściowo poprzednie pobory urzędnicze i przy-mal 10 proc. podwyżki. Powiedziałem urzędnikom szczerze, że jest rzeczą bardzo wątpliwą czy Sejm zechce się zdecydować na podwyższenie podatków gdyż sbyłnis rozszerzenie granicy i wy-sokości podatków może się odbić fatalnie na życiu gospodarczym.

Ten stan rzeczy trzeba będzie przeliczyć jeszcze z pół roku, a jeżeli sytuacja będzie się rozwijać da-jąc tak, jak sobie to wyobrażamy, to nie jest wykluczone, że za pół roku będzie-

my mogli do tej sprawy wrócić.

P. Zarembo protestował tutaj przeciw-temu, że wczoraj z powodu rozmowy p. Ballina nie zabrano głosu. To że p. Ballin

z niezwykłym krzykiem usiłował motywowac konieczność wnie-sienia na porządek dzienny pownej spra-wy, mnie zresztą nieznaną, — to jeszcze nie uprawniało mnie do zajmowania sta-nowiska co do samej sprawy.

Mimo to nie tylko w tym wypadku, ale i w każdym podobnym, rozumiem ro-le rządu i natychmiast

zwróciłem się pismem do ministra spraw wewnętrznych z za-daniem dostarczenia mi pod tym wzglę-dem wszystkich motywów, które on si-bie posiada albo zbierze drogą bardzo ścisłego śledztwa w tej sprawie. To nie rozumiem samo przez się. To jest niejako „pel” obowiązek rządu

i niema rządu na świecie i nie było w Polsce rządu, któryby wobec takich za-ruzków nie zajął stanowiska obywatelne-go.

Także i przedstawione corpora delon-ty były dla mnie przekonujące.

Głos: Były propositu komitace.

P. Kasysarski: Niewiadomo z jakde-go źródła pochodzily.

Wicepr. Bartel: Takie czy inne dowo-

Nowy chrześniak Prezydenta Rzplitej Dwunasty z rządu syn w rodzinie pomorskiej

TORUŃ, 11. 12. W miejscowo-ści Nowa-Ameryka powiatu chojnickiego, Prezydent Rzeczypos-politej został zapisany w księ-gach metrycznych jako ojciec

chrześniak dwunastego z rządu syna rodziny Hoppe.

Chrześniakowi p. Prezydent przesłał fotografie z własnymi podpisem oraz 75 zł.

W obronie zdrowia ludności Ograniczenia przy sprzedaży spirytusu denaturowanego

Dyrekcja państwowego mono-polu spirytusowego, mając na ce-lu przeciwdziałanie spożycia spi-rytusu skażonego, jako napoju, zamierza stosować na przy-ścisłość przy skazaniu substancje, utrudniającą redenaturację spi-rytusu i zawierającą część skła-dowe, wywołujące odrzę przy spożyciu.

Ponadto projektowane jest wprowadzenie sprzedaży deta-

cznej denaturatu na całym ob-szarze Rzeczypospolitej za kar-tkami z wyłączeniem stolicy i nie-kórych większych miast, w któ-rych denaturat będzie sprzedawa-ny ludności na dawnych za-sadach. Klimki, zakłady leknic-ze, instytucje naukowe itp. do-wniez będą otrzymywać spi-rytus skażony na dotychczas-o-wych zasadach.

Widocznie był to świeży trans-port dla „nieobstawionych” pose-lstw i wybitniejszych dwi-łacz-czy rodzinnych.

Podłuch za pomocą megafon-ów to tylko jeden z wielu sposo-bów, jakimi posługuje się „czeka” w świetnie wyreżyszerowanej służbie szpiegowania obcy-ni i swoich dyplomatów...

Z dziejów „czarnego gabinefu” W SOWIECKIEJ MOSKWIE

Malutki aparacik podsłuchowy w gabinecie posła włoskiego

Nie tylko w Warszawie istnieje „czarny gabinet” dla posłucha te-lefonicznego.

W innych państwach metoda dyskretniej kontroli rozmów zo-stała doprowadzona do niezwy-klej wprost doskonałości. Zwia-szcza Rosja sowiecka, jako pań-stwo najbardziej policyjne, zrgan-izowała swój „gabinet” tak, iż niewątpliwie mogą go Sowie-tom pozazdrościć

różni partacze w państwach republikańskich.

Moskiewska „czeka” nie zada-wała się podsłuchiwaniem rozm-ów telefonicznych różnych działaczy swoich i polityków, czy też korpusu dyplomatyczneg-o.

W państwie sowieckim obcy dyplomatci posługują się telefo-nem tylko w sprawach błahych, drugorzędnych. Wiedza bowiem doskonała, że każde słowo takiej rozmowy telefonicznej jest steno-grafowane przez

„obwiesłów” czerezwyczajki.

to też wszelkie poufności i nowi dyplomaci prowadzą c. v. oczy, w zacisznych sa-lach poselstw.

Od czegoż jednak sprytn? Pod-słuch „czeka” zdołał dotrzeć do

najpoufniejszych zakatków obcych poselstw.

Stwierdził to na sobie poseł wło-ski w Moskwie. Zdejmując pew-nego dnia okazały dywan ze ścia-ny w swoim gabinecie w posel-stwie, spostrzegł, że w ścianie, o-bok drzwi tkwi jakiś

malutki aparacik.

Był to typowy megafon pod-słuchowy, który chwycił każde słowo wypowiedziane w pokoju.

Megafon był połączony z loka-lem „czerezwyczajki”.

Poseł włoski natychmiast wniósł zażalenie do komisariatu ludowego spraw zagranicznych.

Tam rzecz zbagatelizowano i po-sła przeproszono za „nieporozu-mienie”. Władze sowieckie ilo-maczyły przytem, iż poselstwo włoskie zajmowało lokal, w któ-rym urzędował swego czasu hr Mirbach.

ierwszy poseł niemiecki w Moskwie sowieckiej. Megafon przeznaczony dla podsłuchi-wania Mirbacha, którego wkrocił z mordarstwem w służbę sowieckie

„zapomnialy” megafon zdjąć wylaczyć...

Wieść o tym skandalu gruchne-la po Moskwie. Wszystkie poseł-

stwa i przedstawicielstwa dypl-o-matyczne zaczęły po tem odkry-ciu

opukiwać ściany.

Widocznie był to świeży trans-port dla „nieobstawionych” pose-lstw i wybitniejszych dwi-łacz-czy rodzinnych.

Podłuch za pomocą megafon-ów to tylko jeden z wielu sposo-bów, jakimi posługuje się „czeka” w świetnie wyreżyszerowanej służbie szpiegowania obcy-ni i swoich dyplomatów...

Faktem jest, że jeden z dypl-o-matów europejskich, przechodząc raz w sowieckim min. spraw za-granicznych przez szereg „kom-nat, prowadzących do gabinetu

Cziczczina, zauważył w jednym z pokoiów leżący na stole cały

transport megafonów.

Widocznie był to świeży trans-port dla „nieobstawionych” pose-lstw i wybitniejszych dwi-łacz-czy rodzinnych.

Podłuch za pomocą megafon-ów to tylko jeden z wielu sposo-bów, jakimi posługuje się „czeka” w świetnie wyreżyszerowanej służbie szpiegowania obcy-ni i swoich dyplomatów...

G I E D A

WARSZAWA, 12.12. NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 11 b. m.

Watyki i dewizy. Dot. St. Zjednoczonych 898 (sp. 9.00, kup 8.96); Holandia 360.70 (sp. 361.50, kup 359.80); Londyn 43.60 (sp. 43.90, kup 43.80); Nowy Jork 9.00 (sp. 9.02, kup 8.92); Paryż 35.75 (sp. 35.64, kup 35.60); Praga 24.72 (sp. 24.75, kup 24.60); Szwajcaria 174.35 (sp. 174.78, kup 173.92); Włocł 40.87 (sp. 40.97, kup 40.77); Wiedeń 127.30 (sp. 127.62, kup 126.94).

Papieru procentowe. 8 proc. L. Z. państwowego Banku gosp. Krajowego 50.00 (zł. 138.93); 8 proc. L. Z. państw. Banku rolnego 50.00 (zł. 138.93); 6 proc. pol. dolarowa z 1920 r. 52.00 + 82.50 (zł. 78.00) - 742.50; 8 proc. pol. konwersyjna 97.00 - 96.75; 4-1/2 proc. 1918-21 - 768.07; 40 proc. pol. kolejiwa 91.00 - 91.75; 12-1/2 proc. 1918-21 - 5.00; 5-1/2 proc. pol. konwersyjna 40.00; 4-1/2 proc. 1918-21 - 2.00; 2-1/2 proc. 1918-21 - 1.00; 2-1/2 proc. 1918-21 - 0.50; 2-1/2 proc. 1918-21 - 0.25; 2-1/2 proc. 1918-21 - 0.125.

Wyczerpane notowania nieoficjalne z dnia 11 b. m.

Tendencja słaba. B. Polski 79.75; B. D. stonowy 10.00; B. Handlowy 3.00; B. Zachodni 1.46; B. Zw. sp. Zar. 5.55; Sule potasow 5.70; Kiewski 0.35; Półk 4.00; Elektryczność 41.00; Warsz. Cukier 2.87; Pół. Friley 18.00; Wysoka 2.90; Węg. 65.75; Polska Nafta 0.20; Polski Przem. 1.00; 0.55; Nobel 2.20; Lipow 14.90; Modrzycki 3.55; Norbin 91.50; Ostro-wiecki 7.90; Parowoz 0.25; Rudak 1.08; Starachowice 2.02; Zieloniewsk. 11.90; Zawiercie 12.75; Zyrardów 30.20; Lubkowsky 0.12; Haberbach 64.50; Sparyus 1.80.

CYRULIK WARSZAWSKI

WYSZKOL Nr. 25 WSZYSTKIE SENSACJE POLITYKI I ŻYCIA PUBLICZNEGO W SATYRZE I KARYKATURZE

Sześć najpiękniejszych Amerykanek u prezydenta Stanów Zjednoczonych

Otrzymały od p. Coolidge'a po 5.000 dolarów... Wielki kraj reklamy, jakim jest Ameryka, poszukuje wciąż nowych sposobów... Wzrost reklamy w tym kraju jest fenomenalny...

Prace dzieci polskich

Odbędą podróż okrężną po miastach japońskich... W Tokio otwarta została wystawa międzynarodowa prac dzieci polskich...

Oflarność pruska na walce z polskością

Księżną Carolath przeznaczyl 6 majątków na 6. Śląsku dla kolonistów niemieckich... Według informacji „Schlesische Zeitung” księżna Carolath z Bytomia...

Okres bezmyślnego użycia już mija...

Nadchodzi trzecia epoka ludzkości

Kuba postrzępiony dziejowy... Trwała to kilka lat. Nastąpił cichy przesył... A jednak... ziemia się obraca... Im głębiej zło, jako treść bytu od czuwamy, tem namilniej wybuch duchowy...



Dorota Knapo otrzymała w r. 1922 pierwszą nagrodę na konkursie piękności w Atlantic City...

Ferje świąteczne w szkołach

rozpoczną się 21 b. m. — potrwają do 3 stycznia... Tegoroczne ferje Bożego Narodzenia rozpoczną się w szkołach powszechnych i średnich...

SYMBOL STULETNIEGO TUŁACTWA POLSKIEGO

Pomnik Mickiewicza w Paryżu

Jeżeli ucieleśnieniem marzeń młodzieńczych twórcy... Rozmowa z rzeźbiarzem Bourdell'em... Niezadługo na placu Alma w Paryżu stanie pomnik Mickiewicza...



Aleksandra Piłsudska, małżonka Pierwszego Marszałka Polski... Wczorajsza solenizantka...

Polskie plantacje tytoniowe rosna

2 miliony kg. tytoniu dla fabryk monopolowych... Plantacje tytoniu w Polsce stale wzrastają zarówno co do obszaru jak i co do wydajności...



Jednym z najsłynniejszych aktorów amerykańskiej sceny...

Wielki wiec w sprawach mieszkaniowych

Organizacja go przedstawicielstwo lokatorów z całej Polski... Dnia 19 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się w sali „Colosseum” (Nowy Świat 19) wiec...

Chydry mord w Rawie Ruskiej

Morderca zabił swą chlebodawczynię dnia 18 zł. w Rawie Ruskiej pod Lwowem dokonywał wczoraj bestjałskiego morderstwa na tle rabunkowym...

Lawina w górach Sw. Bernarda



Przech Bernardyów zgłębno ostatnio podczas...

Plato Bałaban



major armii polskiej... był zastępca dowódcy 6 dywizji z Łowic...

NOWY CENNIK PENSJONATÓW w Zakopanem

Z Zakopanego donoszą: Komisarz rządu w porozumieniu ze starostą nowatorskim ustanowił nowy cennik na okres od 20 b. m. do 15 marca 1927 r. Taksa dla pensjonatów II-iej kategorii wynosi od 11 do 14 zł. dla III-iej od 8-10 zł. dla IV-iej od 5 do 7.50 zł.

TAJEMNICZA AFBRA Z PRZEKAZAMI

Aferzystom nie powiodło się u nas

Przed kilku tygodniami prasa stołeczna zanotowała fakt ujęcia aferzystów, którzy rozpowszechniali fałszywe przekazy pocztowe na terenie Warszawy i Łodzi.

Obecnie dowiadujemy się, że aferzyści usiłowali również zaatakować Białegostok, co się nie udało.

Otóż dnia 15-go października do składu sukna Łoszczańskiego i Borowskiego w Białymstoku zgłosiła się elegancko ubrana dama i, podając się za niejaką Irenę z Wolkowską, zamówiła płótno oraz inne artykuły na sumę łączną 500 złotych. Dama dowiedziała, że gotówki obecnie nie posiada, lecz nadeszła należność przekarem pocztowym po-darem, po odbiór towaru zgłosiła się beat lub mąk. Klientka była na tyle uprzejma, że zostawiła 10 złotych na opakowanie i za-łądziła rachunku na powyższą kwotę, lecz rachunku nie wydano jej do czasu uregulowania należ-ności. Zanotowała adres przed-siębiorstwa i odeszła.

Zachowanie się tej tajemniczej damy wydało się podejrzanem wobec czego obserwowali ją przy oknie, gdzie się udaje. Widząc, że dama ta wstąpiła do sklepu galanterji Dynesa, skąd następnie wyszła, jeden z współwłaścicieli firmy Łoszczański — Borowski wstąpił do Dynesa, aby się infor-mować co tam kupiła. Tam do-wiedział się, że dama podała in-ne nazwisko i miasto. A więc

podejrzenie znalazło zupełne uzasadnienie.

Zameldowano policji. Dnia 18 października Łoszczański i Borowski otrzymali z poczty zawiadomienie, że nadeszła dla nich kwota 500 złotych z m. Uszczyków - Dolnych (Małopolska), zaś Dynes otrzymał również zawiadomienie o przekazanych pieniędz-ach z Włocławka.

Objął udali się do p. naczelnika poczty i wtajemniczyli go w całą sprawę. Po sprawdzeniu telegraficznym w odnośnych urzęd-ach pocztowych okazało się, że stamtąd żadnych przekazów nie wysyłano. Z tego powodu zdo-cydowano przy zgłoszeniu się od-biorców zatrzymać ich.

Dnia 21 października przybył do Dynesa dorozkacz z karteczką o wydanie zamówionego to-waru. Dorozkaczowi oświadczo-no, że towar będzie w tej chwili zapakowany. W międzyczasie Dynes udał się do sąsiada Wajnstaj-ny aby telefonicznie zaalarmo-wać policję.

W tej chwili doszedł do do-rozka nieszany osobnik i za-mówił go na jazdę do hotelu „Ritz’a”. Następnie nieszany udał się z tym dorozkaczem na dworzec. Po drodze jak to oświadcza dorozkacz został za-trzymany przez osobę, która mu dała karteczkę. Osobnik ów za-prowadził się u dorozka, gdzie jest odebrany towar. Dowiedziawszy się, że towar ten nie jest jesz-

cze zapakowany odebrał od do-rozka karteczkę i oświadczył, że sam uda się po towar. Na-prośbno oczekiwala policja u Dy-nesa.

Aferzyści ułotnili się jak kam-fora i wszelki ślad po nich za-ginał.

Wiadomości z Ostrowi Mazow.

(Korespondencja)

Z ruchu spółdzielczego

W dniu 6 grudnia obradowała Rada Nadzorcza „Rolnika Ostrow-skiego”. W toku obrad rozwa-rzano projekt współpracy z Ban-kiem Ludowym, miejscową pla-cówką spółdzielczą, która zamie-rza wprowadzić u siebie dział sprzedaży artykułów rolnych.

Uzgodnienia nie znalaziono,

czego należy niezmiernie żałować. Opinię społeczną, zaintereso-wana ruchem spółdzielczym, jest jednak przekonana, że obie te placówki, mające piękne tradycje, nie zechcą prowadzić szkodliwej walki i znajdą taką drogę wy-jścia, która pozwoli im wypraco-wać formę zgodnej współpracy.

Okręgowe Tow. Rolnicze

Walny Zjazd delegatów kole-rolniczych dokonał wyboru władz Okręgowego Towarzystwa Rolni-czego.

W skład nowego Zarządu we-szli pp.: Piotr Wnorowski (prez-es), Czesław Piętko i Wincenty Zawistowski, jako wiceprezisi,

Gracjan Kamiński, sekretarz, Bo-lesław Wójcik i Franciszek Ste-rota, jako członkowie Zarządu.

Nowy Zarząd będzie miał pięk-ne zadanie konsolidacji sił rol-niczych, do czego nakłania się wieś polska.

Daj Boże zdrowia!

Jak wiadomo naszym czytelnikom, w swoim czasie dokonano zamachu na życie kierownika IV podkomisarjatu P. P. w Białym-stoku p. Franciszka Pierso pod-czas pełnienia przez niego obo-

wiązków służbowych na stacji kolejowej.

Obecnie dowiadujemy się, że rany odniesione przez p. Pierso podczas zamachu (ugodzony został 3-ma kulami) zupełnie już się zgoiły, wobec czego w dniu 11-go grudnia wypisany został ze szpitala i umieszczony w mie-szkanie prywatnem.

POMOC

bezrobotnym

PUPP. zakończył kontrolę ro-botników niepozbierających zasił-ków i sporządził listę bezrobot-nych, którzy otrzymać mają żywność i opał.

Pierwszeństwo mają ci bezro-botni, którzy zarejestrowali się w listopadzie r. b.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i mo-zopecikowe. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

ODMROŻENIE

Masło z (kogutkiem) „Mrozol” le-ży, got rannki, zapobiega odmr-żeniu się kończyn 1293 Sorredają apteki i składów apteczne

Wyszła z druku i jest do nabycia w księgarniach

CIEKAWA BROSZURA NAPISANA PRZEZ ROMANA ŚCISŁAKA „ISTOTA PRZEWROTU MAJOWEGO W OBJEKTYWNEM ŚWIELE FAKTÓW”

przedstawiająca bezstronnie prawdziwe dążenia Marszałka Józefa Piłsudskiego

Treść: 1. Czy Piłsudski jest socjalistą? 2. Stosunek Piłsudskiego do lewicy. 3. Na kim opiera się Piłsudski? 4. Istota przewrotu majowego. 5. Obóz „narodowy”, a dążenia Piłsudskiego. 6. Nie „polski Mussolini”, lecz Józef Piłsudski. 1279

Przetarg

1287 W Tartakach Państwowych w Czarnej Wsi, stacja kolejowa Czarna-Wieś. Wotewództwo Hlasiostec-kie, powiat sokolski — odbędzie się dnia 21-go grudnia 1926 roku o godz. 13-iej USTNY PRZETARG na sprzedaż złemku nieużytkowego: żelaznego 17963 kg., żelaznego 16871 kg. — Razem 34834 kg. Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

Reklama rozwija przemysł

Zespół Reduty
W sali Teatru „Palace”
We wtorek 14 grudnia 1926 r.
Aleksandra Czaplickiego
BAJKA
Komedja w 3-ach aktach.
Początek ściśle o godz. 8 wiecz.
bilety w cenie od 50 gr do 4 zł.
nabywać można wcześniej w kasie teatru „Palace”

Apollo
także jeszcze i dziś!!!
O GODZINIE
8, 8 i 10 wiecz.

BIAŁE NOCE
Monumentalny dramat z życia Carskiej Rosji ostatnich lat w 12 aktach.
Rosja przedwojenna z jej wspania-łymi festynami, okropnymi więzi-niami, blizzącymi mundurami, rewizjami, aresztowaniami, zender-merja została w tym filmie dokład-nie odwzorowana.

„Modern” Począt. o godz. 5, 7³⁰ i 10 w.
Dla uczni tylko 1-szy seans od 1 złotego.
Wobec kolosalnych kosztów, ceny podwyższone o 25 groszy.
TREDOWATA
Wielki dramat satonowy w 12-stu aktach (całość) według znakomitej powieści Heleny Mniszek.
W rolach głównych:
Jadwiga Smosarska,
Bolesław Mierzejewski i Józef WĘGRZYN.

Falszywe przekazy pocztowe

W Warszawie i miastach pro-wincjonalnych zaszły wypadki wy-płaty fałszywych przekazów poczt-owych, adresowanych przeważnie do firm kupieckich. Pieniądże z tych przekazów przeznaczono są na kupno towarów zamówio-nych listownie, lub osobiście przez oszustów.

Zwykle przestępcy zabierają tylko część zamówionego towa-

ru, resztę zaś pieniędzy odbie-rają od kupca.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Warszawie, ostrzega firmy przed takimi transakcjami i u-prasza, żeby o podobnych wypad-kach — przy lada podejrzeniu czy też wątpliwości zawiadomiły o tem niezwłocznie miejscowego Naczelnika poczty.

Rzeźnicy niedługo, a rozowiąrtują obywateli

Komisja cennikowa przy Ma-gistracie na sądzie interesowa-nych rozpatrywała w dn. 9 bm. sprawę podwyżki mięsa i wyro-bów masarskich, przyczem na zasadzie opinji rzeczoznawców

zgodziła się na kilkoprocentową (około 10 proc.) zwyżkę mięsa, szczególnie wołowego, obniżyła natomiast nieznacznie ceny na wyroby masarskie. Nowe ceny obowiązują od dziś.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE
PREZYDENT MAJOWY PRZYJMUJE
KALOSZY ŚNIEGOWCÓW
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY
PEPEGE
T.A.
GRUBZIADZ
OBUWIA SPORTOWEGO
TRWAŁE TANIE ELEGANCKIE

Chcesz uprzyjemnić sobie wolną chwilę?
zaprenumeruj
„Bibliotekę Groszową”
Ostatnio wyszły: Walka o ogień, J. H. Rosby. Śmierć urzęd-nika, A. Czechow. Beo-Mur, L. Wallace. Manon Lescaut, X. Prevost. Cyganeria, M. Jager. Czerwony biały, Błażejewskiego, Von Volken, Dya-galski. Wzpa obłędna, L. Braun Judastek, Szredryn.
W drukarni: Boczna antena, Winawer. Szaryżwżeni i poniżeni, Dostojewski, As — Dygaszńskiego.
Prenumeratę kwartalną 13tomów 9 zł. 95 gr. w oprawie 13 zł.
„Biblioteka Groszowa”
Warszawa, Montuski Nr. 11.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu—Zł. 5; — zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50. — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.—20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabular-yczne i zagraniczne kosztują o 50. procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz,

JESZCZE JEDEN TYP TESCOWEI

Adam Dziemjan, lat 27, ma-larz pokojowy, w roku 1923, po zwolnieniu z wojska udał się do maj. Widzki, gm. Juchnowiec, gdzie znajdowała się jego matka.

Przypadkowo w tym samym majątku znajdowała się rodzina Prokop.

Dziemjan zapoznał się z córką Prokopa, Leokadją. Po dłuższej

znejomości, młodzi pobrali się w czerwcu 1924 r. Dziemjan wraz z żoną zamieszkali u ojca żony Feliksa Prokopa.

Pomiędzy córką, a rodzicami, od czasu do czasu wynikały sprzeczki, ponieważ rodzice za-dali opuszczenia mieszkania.

Dziemjan od dłuższego czasu był bezrobotnym, nie więc dzw-nego, że nie mógł się wyprowa-dzić i wynająć oddzielnego mie-szkania. Nędza młodej pary do-szła do takiego stopnia, że Le-okadja zmuszona była zwrócić się do rodziców o pożyczkę kartofli. Na to matka powiedzia-ła jej, aby porzuciła swego mę-ża, a wówczas pomogą jej rod-zice, gdyż dwum pomagać nie chcą. Leokadja nie chcąc sły-

sząc nadal takich propozycji i nie chcąc porzucić męża, w dn. 9-go b. m. udała się do miasta, sprzedała tam złotą obrączkę i za otrzymaną gotówkę kupiła s-sencji octowej.

Co dalej się stało, mów leko-nicznicy protokół polityczny:

„W dniu 9 bm. o godz. 15-iej min. 20 usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej Leokadja Dziemjan, lat 22, mężatka, zam. przy ul. Do-łidzkiej 9. Desperackie przewie-ziono natychmiast do szpitala żydowskiego. Stan zdrowia za-dawalniający.”

Jak się dowiadujemy, matka nie chciała przyjąć odwiedzin matki w szpitalu.

Własny budynek

W dniu 4-go bm. odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej m. Grajewa, z okazji prze-niesienia siedziby Magistratu do własnego budynku przy ul. Po-

wiatowej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele miejsco-wych urzędów ze Starostą Bach-rem na czele, oraz reprezentan-ci miejscowego społeczeństwa.

Wypadek nieszczęśliwy

Mieszkaniec osady Pieski Mow-sza Szol, lat 65, zatrudniony w miejscowym młynie, jako robot-nik, w skutek własnej nieostroż-ności wciągnięty został w koła

maszyny, która urwała mu obie nogi. Mimo szybkiej pomocy lekar-skiej, nieszczęśliwy wskutek u-plywu krwi zmarł.

Obwieszczenia.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 29 września 1926 r.

Pod Nr. 1482. „C. Nowik i synowie, spółka firmowa” Na mocy aktu, znanego przed no-tariuszem Jankowskim w Białym-stoku, dnia 12.V.1926r. Nr. 1148, Eljasz Nowik odstąpił połowę swego udziału w spółce „C. No-wik i synowie, spółka firmowa”, swojej córce Rejssie Gruska — Gruszkiewiczowej.

W dniu 27 października 1926 r.

Pod Nr. 1297. „E. Polaka sy nowie, spółka firmowa”, podpi-sywał solo — weksle, żyra, czeki i umowy ma prawo pod stem-plem firmy każdy ze spółników samodzielnie.

W dniu 5 listopada 1926 r.

Pod Nr. 1200. „Mojżesz L. Wy-łużański—wyłączna sprzedaż wy-robów widzewskiej manufaktury, dawniej Heinzel i Kunitzer w Łodzi”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona, obecnie na-zwa jej brzmi: „Manufaktura — Mojżesz L. Wilużański”.

W dniu 15 listopada 1926 r.

Pod Nr. 1528. „Sprzedaż suk-na—Hirsza Zabłudowski”. Firma przedsiębiorstwa została zmienio-ną i obecnie nazwa jej brzmi: „Handel produktów spożywczych —Hirsz-Lejb Zabłudowski”.

(D. c. n.) 1238

Czytajcie Bibliotekę Groszową!

UWAGA, myśliwi!
Placę najwyższe ceny za surowe skóry lisów, kun, tchory, wiewó-tek i zięby 1,91
SKŁAD F. Jankiewicz,
Białystok, ul. Sienkiewicza 18.

ŚLUSZCZAK ODEZ 1299
Podnoszą urak swego kolebceję. Podlegają czny „Phosfor” raduje oczom blask promienisty i nadszku-dliwość jego jest zaprezentowana. Zł. 7,50 Płyn do brzo „Nobil” za-częsza brwi i rzęsy Zł. 1,50 Dr. Caspary i S-ka, Gdańsk, Odzież 114.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skóry, w których nie ma zmiłw
Leczenie i prz-świetlenie promieniami rentgen i lampy kwarcowej.
Przyjmuje od 9-12 i w sobotę od 3-5
Białystok, ul. Lipowa, 37 tel. 6-40.

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włoś-w.
Leczenie i prz-świetlenie promieniami rentgen i lampy kwarcowej.
Przyjmuje od 9-12 i w sobotę od 3-5
Białystok, ul. 9-mlkowska 33 tel. 3-40